Należytość pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena 25 groszy

TYGODNIK ŻYDOWSKI

Organ Organizacji Sjonistycznej w Tarnowie

PRENUMERATA:
Miesięcznie . . . . Zł. 1·10
Kwartalnie . . . . Zł. 3·30
Półrocznie . . . . Zł. 6·60
Rocznie . . . . Zł. 13·20
Prenumerata zagraniczna miesięcznie Zł. 1·50

Konto P. K. O. 410.288

Redakcja i administracja: pl. Kazimierza W. 3
Godziny przyjęć od godz. 4 do 5 po południu.

Rękopisów nie zwraca się

OGŁOSZENIA:

Strona	Zł. 200·—
1/2 strony	Zł. 100·—
1/4 „	Zł. 60·—
1/8 „	Zł. 30·—
1/16 „	Zł. 15·—
1/32 „	Zł. 8·—

Przed tekstem 100 proc. drożej. Drobne za słowo 30 gr.

Rok VII Tarnów, piątek dnia 26 października 1934 r. Nr. 41

Sjoniści czuwają

Różne obiegają miasto pogłoski w związku z nominacją nowego komisarza kahalnego. Na razie urzęduje jeszcze w kahale p. Aberdam.

Podobno i skład nowego Zarządu przybocznego jest już ustalony, przyczem wymienia się najrozmaitsze nazwiska. Trudno coś pewnego stwierdzić, dopóki nie jest znany nowy Zarząd kahalny. Jest tylko zagadką, wedle jakich kwalifikacyj i jakiego klucza układa się listę Zarządu. Na razie wiemy, kto ją układa i kto ma największy wpływ na osobę przyszłego komisarza kahalnego.

Zły doradca może jednak najporządniejszego i najbardziej uczciwego człowieka zaprowadzić na bezdroża. Ktoś tu chce upiec swoją pieczeń. Chce nawet i sjonistom rzucić kość... tak, aby nikt nie zobaczył, bo to może w dzisiejszych czasach zaszkodzić. Ale panowie z dawnej kliki magistracko kahalnej mylą się, jeżeli sądzą, żeśmy o nich zapomnieli. Pilnie czuwamy, by skompromitowani i skrachowani politykierzy nie podnieśli głowy w ulicy żydowskiej, choćbyśmy nawet mieli stracić nasze miejsca w nowym Zarządzie kahalnym, łaskawie nam „przyznane" przez nowego komisarza kahalnego.

Bo sjoniści wchodzą do kahału nie dzięki nominacjom i protekcjom, lecz otrzymują mandaty z rąk ludu, z woli wyborców. A jeżeli nawet wytworzyłaby się taka sytuacja, że należałoby poprzeć komisarza kahalnego, któryby miał szczere chęci oczyszczenia bagna kahalnego przez najszybsze przeprowadzenie wyborów, to musiałaby istnieć gwarancja, że nowy komisarjat kahalny co do swego składu nie będzie narzędziem tych suflerów i politykierów, którzy szukają tylko sposobności, by znowu lekko wypłynąć na powierzchnię życia politycznego.

Niestety narazie tej gwarancji nie widzimy. Natomiast wszystko przemawia za tem, że przygotowuje się nowy atak dawnej kliki kahalnej, tej „postępowej" na żydostwo tarnowskie. Szkoda doprawdy, że p. Dr Offner miast zetknąć się z faktycznymi przedstawicielami ludności żydowskiej, szuka czy wyszukał już członków Zarządu, którzy bądźto są wogóle nieznani szerszemu ogółowi żydostwa tarnowskiego, bądźto wogóle nie nadają się do zarządzania gospodarką kahalną.

A przecież Żydowska Gmina Wyznaniowa w Tarnowie to za poważna zbiorowość żydowska, by ją móc potraktować tak, jakby ci Żydzi, jakby te tysięczne masy żydowskie nie miały swego własnego zdania i nie umiały ocenić, co jest dobrem i złem.

Ostatecznie można Żydom tarnowskim narzucić Zarząd kahalny, można lekceważyć sobie opinję publiczną i nie liczyć się z nastrojami, panującemi w ulicy żydowskiej. Ale czy to jest intencją czynników, które chcą raz na zawsze uporządkować kahał tarnowski?

A czy p. Dr Offner czuje się doprawdy na siłach, by rządzić w kahale choćby krótki tylko okres czasu, nie mając poparcia żydowskiej opinji publicznej, z którą p. Dr Offner nie chce się liczyć, bo dziś modnem jest nie uznawać partyj politycznych? Czy p. Dr Offner rzeczywiście nie uznaje Organizacji Sjonistycznej?

x.

Hitjaszwut „Hanoar Hacijoni"

Przed 5 laty wyruszyła garstka młodych zapaleńców do Erec i założyła kibuc ogólno-sjoński. Poszli, by pracować i realizować sjonizm. Wolni od doktryn i hasł klasowych jedyną ich bronią była gorąca wiara, szczera i prosta, że są pionierami nowego pokolenia realizatorów sjonizmu, pokolenia chaluców ogólno-sjońskich, pokolenia robotników ogólno-sjońskich, budujących nie dla jednej tylko klasy, nie dla partji, lecz dla całego narodu.

Ciężkie były przeżycia tych pierwszych młodych naszych braci. Bez pomocy, bez poparcia ze strony starszego społeczeństwa sjonistycznego przetrwała nasza młodzież ogólno-sjonistyczna okres powątpiewania w żywotność pierwszego kibucu ogólno-sjonistycznego. Nie ulegli pokusom z lewa, nie dali się wciągnąć w orbitę ciasnych interesów reakcyjnych pardesanów, pozostali wierni ogólnemu sjonizmowi, sjonizmowi ponadpartyjnemu i temu sjonizmowi nadali treść i pozytywny kierunek.

I choć byli osamotnieni, choć stanowili jakby wyspę w powodzi kibuców opartych o silną wielką organizację lewicową, nie załamali się ani na chwilę, lecz mężnie znosili głód i cierpienia, chcąc uporem swoim przebić mur obojętności, ugruntować ogólny sjonizm na nowych podstawach chalucowych. Dziś kibuce ogólno-sjonistycznej młodzieży w Erec rozrastają się i tworzą już poważną pozycję w dziele Odbudowy.

Jeden z takich kibuców naszej młodzieży „Hanoar Hacijoni" rozpoczyna obecnie dalszy etap swej walki o realizację ideałów ogólno-sjońskich. Kibuc „Hanoar Hacijoni" w Petach Tikwie opuszcza swoją dotychczasową placówkę i idzie w góry Judei obok Jeruchy, by tam osiedlić się na ziemi otrzymanej od K. K. L. Po 5 latach ofiarnej pracy, ciężkiej i odpowiedzialnej idą nasi chalucim w góry judejskie, by rozpocząć nowe życie na nowej placówce pionierskiej pracy narodowej.

Nasi chalucim z kibucu ogólno-sjonistycznego nie uciekali do miast gwoli większych zarobków, nie opuszczali gleby, nie szukali łatwych zarobków, hardo i z zaciśniętemi zębami trwali przy pracy pionierskiej, pełni wiary gorącej, że praca ta nie jest daremną.

Dziś idą nasi pionierzy na Hitjaszwut, na osiedlenie. Prócz ziemi danej im przez K. K. L., potrzebne jest urządzenie inwentarza żywego i martwego, pomieszczenie i różne inne rzeczy konieczne w gospodarstwie rolnem. Gołemi rękami ziemi uprawiać nie można. Na zabudowania, na narzędzia i na inwentarz potrzebne są fundusze. Chalucowa młodzież ogólno-sjońska skazaną jest tylko na naszą pomoc. A my tej pomocy im nie odmówimy, bo przez osiedlenie kibucu Hanoar Hacijoni wzbogacimy Jiszuw palestyński o jeszcze jedną placówkę pracy żydowskiej, wzmocnimy i rozszerzymy dzieło palestyńskie, współpracujemy w realizacji ogólnego sjonizmu, urzeczywistniamy sny i marzenia naszej młodzieży, dając jej możność pracy na własnej ziemi dla dobra całego narodu żydowskiego.

Młodzi towarzysze z „Hanoar Hacijoni"! Ógólni sjoniści w golusie oceniają należycie wasze trudy i poświęcenie w Erec. Przyjdźcie i żądajcie pomocy.

Dr A. Chomet.

Do społeczeństwa żydowskiego!

Jak swego czasu donosiliśmy na łamach Tygodnika, pierwszy kibuc ogólno-sjoński w Erec „Hanoar Hacijoni, po zdobyciu ziemi pod osiedlenie w Kirjat Anawim, przystępuje do ostatecznej realizacji upragnionego hitjaszwut.

Organizacja „Hanoar Hacijoni" w Tarnowie, podobnie jak i cały ruch przystępuje w najbliższych dniach po zakończeniu toczącej się obecnie w naszem mieście akcji na rzecz Keren Hajesod do szerokiej akcji zbiorowej na rzecz tego osiedlenia.

W tym celu powstanie w naszym mieście Komitet Obywatelski pod którego protektoratem organizacja „Hanoar Hacijoni" w Tarnowie przystąpi do zbiórki.

Zwracamy się tą drogą do społeczeństwa żydowskiego w Tarnowie, które już nieraz dało dowowody głębokiego przywiązania do młodzieży zorganizowanej w „Hanoar Hacijoni" z prośbą o poparcie wielkiego dzieła, jakiem jest osiedlenie pierwszego kibucu, i tuszymy nadzieję, iż i tym razem oczekiwania nas nie zawiodą.

Skład Komitetu Obywatelskiego jakoteż szczegóły akcji podane zostaną w najbliższym numerze.

Organizacja „Hanoar Hacijoni" w Tarnowie

Z Rady miejskiej

We środę 24 bm. odbyło się pod przewodnictwem prezydenta miasta p. Dra Brodzińskiego posiedzenie Rady miejskiej.

Po krótkiej dyskusji między radną p. Dr Ciołkoszową a p. prezydentem na temat interpretacji regulaminu obrad odczytano protokól z poprzedniego posiedzenia, poczem rada przystąpiła do rozpatrywania wniosków Zarządu miasta w sprawie podatków komunalnych. Sprawę tę referował p. radca Dr Alski.

Do dnia 1 lipca 1933 roku gmina pobierała 50 proc. dodatku do państwowego podatku od nieruchomości, a 50 proc. pobierała Rada Powiatowa. Z dniem jednak 1 lipca 1933 kiedy na mocy nowej ustawy samorządowej, miasto Tarnów zostało wydzielone z powiatu, a Rada Powiatowa straciła prawo pobierania podatków u mieszkańców miasta, Zarząd komisaryczny uchwalił pobierać dodatek do państwowego podatku od nieruchomości we wysokości 100 proc. t. zn. poprzednie 50 proc. oraz dalsze 50 proc. poprzednio pobierane przez Radę Powiatową. Również obecnie Zarząd miejski wniósł o uchwalenie dodatku do państwowego podatku od nieruchomości w wysokości 100 procent.

W dyskusji zabierali głos p. prof. Kasper Ciołkosz i Hutter, którzy domagali się zniżenia podatku od nieruchomości dla właścicieli małych domków, położonych na peryferjach, twierdząc, że ci właściciele realności znajdują się w skrajnej nędzy i nie mogą płacić tak wysokich podatków. Wkońcu mowcy zaproponowali, by wniosek Magisratu odesłano do komisji skarbowo-budżetowej do rozpatrywania. W głosowaniu wniosek Magistratu został uchwalony większością głosów.

Następnie Rada uchwaliła dodatek komunalny do państwowego podatku gruntowego w dotychczasowej wysokości 105 proc., dodatek do państwowego podatku przem. w wys. 25 proc. do pod. obr. i 30 proc. do patentów, oraz dodatek od opłat patentowych, a mianowicie od wyrobu artykułów alkoholowych w wysokości 50 proc., zaś od sprzedaży 100 procent.

Rada uchwaliła bez dyskusji przemianować ulicę Stajenną na ul. Moniuszki.

Rada uchwaliła następującą zniżoną taryfę kominiarską: za czyszczenie otworu kominowego w domu parterowym 20 gr, 1-piętrowym 25 gr, 2-piętrowym 25 gr, 3-piętrowym 40 gr, 4-piętrowym 50 gr, 5-piętrowym 60 gr. Za czyszczenie przewodu kominowego do 2 m. 20 gr, ponad 2 m. 25 gr, za czyszczenie kominów w zakładach przemysłowych 60 gr, przy centralnem ogrzewaniu 1·50 zł, kominów fabrycznych 10 zł, za czyszczenie kanałów maszyn parowych 1 zł, pieca kuchennego lub łazienki 1 zł, pieca restauracyjnego 1 zł, pokojowego pieca kaflowego 2 zł, pieca żelaznego z rurą wraz z złożeniem 1 zł.

W miejsce ustępującego członka komisji rewizyjnej Komunalnej Kasy Oszczędności m. Tarnowa p. Karola Krzanowskiego, Rada wybrała p. prof. Krakowskiego. Socjaliści wysunęli na to stanowisko p. prof. K. Ciołkosza, który oczywiście przepadł, gdyż większość głosowało za prof. Krakowskim.

Dla przeprowadzenia wyboru członka miejskiej komisji rewizyjnej w miejsce p. Hanauska, który ustąpił, p. prezydent zgodnie z przepisami ustawy zarządził wybór przewodniczącego posiedzenia dla przeprowadzenia tych wyborów. W wyniku głosowania przewodniczącym został wybrany ks. prałat Dr Lubelski, który powołał do komisji skrutacyjnej pp. inż. Letschera i Hupperta. Klub BBWR wysunął kandydaturę p. Tadeusza Machnickiego, wicedyrektora Banku Gospodarstwa Krajowego, zaś klub socjalistyczny p. Stanisława Alskiego. W głosowaniu p. Machnicki uzyskał 21 głosów, a p. Alski 13 głosów. Temsamem członkiem miejskiej komisji rewizyjnej został wybrany p. Machnicki.

Następnie Rada upoważniła Zarząd miejski do odpisania kwoty 99 zł p. Rudolfowi Wojaczyńskiemu, b. urzędnikowi skarbowemu, który został dyscyplinarnie wydalony ze służby, a obecnie mieszka w Dębicy w skrajnej nędzy. Ponadto Rada upoważniła Magistrat do odpisów w razie nieściągalności należytości prywatno-prawnych do wysokości 500 zł.

Sprawę zmiany niektórych postanowień statutu służbowego zreferował wiceprezydent p. Mgr Kołodziej. Radna p. Dr Ciołkoszowa wystąpiła przeciw proponowanym poprawkom z wyjątkiem trzech, które są korzystne dla pracowników gminnych, występując szczególnie przeciw skróceniu czasu wypowiedzenia i rozszerzeniu kompetencyj prezydenta w tym kierunku. Odpowiedział jej p. Pogoda, twierdząc, że najprawdopodobniej p. prezydent skorzysta ze swych uprawnień jedynie wówczas, kiedy dobro gminy tego będzie wymagało.

W głosowaniu wniosek Magistratu oczywiście przeszedł większością głosów.

Taki sam los spotkał zmiany statutu emerytalnego pracowników gminnych. Radna p. Dr Ciołkoszowa wystąpiła przeciw zmianom, a w szczególności przeciw żmniejszeniu pensyj wdowich po emerycie gminnym z 60 na 50 proc. i pensyj sierót po matce emerytce z $^{1}/_{3}$ na $^{1}/_{4}$. Ale większość uchwaliła wniosek Magistratu.

Istniejącą komisję społeczną Rada uchwaliła przemianować na komisję opieki społecznej, uzupełniając jej skład nowymi członkami i mianując dwóch nowych opiekunów społecznych, a mianowicie p. Dra Goździewskiego i p. Działowską.

W dyskusji nad tym wnioskiem zabrali głos pp. Batist i prof. Ciołkosz, krytykując działalność opiekunów społecznych, którzy swoich zadań nie wykonują. Ponadto wskazali mowcy na biurokratyczne i nieżyczliwe traktowanie przybyłych po pomoc do Magistratu przez niektórych urzędników gminnych, oraz wskazali na trudności przy uzyskaniu świadectw ubóstwa.

Rada zaakceptowała dotychczasowe przyjęcia członków do gminy, dokonane przez Zarząd miejski.

Po udzieleniu odpowiedzi przez p. prezydenta na wniesione przez klub socjalistyczny interpelacje i po odczytaniu wniosków nagłych klubu socjalistycznego w sprawie klęski bezdomności i w sprawie ostatnich zajść między Zarządem miasta, jako pracodawcą a robotnikami miejskimi — p. prezydent zamknął posiedzenie. v.

Podziękowanie

JWPanu Drowi Ludwikowi Eisenowi za bezinteresowne i troskliwe leczenie oraz WPani Gizeli Schiffman za skuteczne i szczęśliwe przeprowadzenie porodu składamy wyrazy głębokiej wdzięczności i serdecznego podziękowania.

Symche Atlas z żoną.

Podziękowanie

WPan **ZYGMUNT FLEISCHER** ofiarował 32 m materji na płaszcze dla wszystkich dziewcząt zakładowych.

Za ten hojny dar wyraża tą drogą szlachetnemu Ofiarodawcy serdeczne i gorące podziękowanie

Zarząd zakładu sierót żyd. w Tarnowie

Z komisji szeklowej

W myśl instrukcji centralnej komisji szeklowej w Krakowie, akcja szeklowa została z dniem 25 bm. definitywnie ukończona i zamknięta.

Wzywamy zatem wszystkich sprzedawców szekli o złożenie pieniędzy uzyskanych z sprzedaży szekli, względnie o zwrot niesprzedanych bloczków szeklowych do rąk skarbnika tow. Szymona Reicha w Tow. Eskontowem przy ul. Goldhamera 4.

Lokalna Komisja Szeklowa

„Cijonim baalej mikcoa"

W sobotę, dnia 28-go bm. o godz. 4 popoł. w lokalu Org. Sjon przy pl. Kazimierza W. 3 wygłosi tow. **JOACHIM NEIGER**

REFERAT n. t.:

Obowiązki wyjeżdżającego do Palestyny.

CH. N. BIALIK (3

HAMATMID

(Ciąd dalszy)

Oj, tanu Rabanan!... Kto wie, czy naprawdę,
Gdy poświęcę życie na ołtarzu Tory
I uczyć się będę — nie zyskam chwały,
Posiądę sławę, imię, honory?...
Oj, tanu Rabanan!... — I rabi Akiba
Do lat czterdziestu pasał swe trzody,
A potem celował w nauce w jesziwie
I był naszą chlubą — a jam jeszcze młody!...
„Boże! Weź ode mnie, co tylko zechcesz,
Mą krew ci poświęcam i duszę!
Przysięgam na ciebie i na twą Torę,
Że się z mojego miejsca nie ruszę,
Nie dam spoczynku mym oczom zmęczonym,
Nie pozwolę ustać wargom spragnionym,
Aż złamię trudne Talmudu zapory!
Północ mię uśpi, pierwszy świt obudzi,
Póki „Szasu" nie skończę, nie rozumiem Tory".
Więc amar Rawa!... — I pełen mocy
Dźwięczący głosik rozlega się dalej.
Na arce przymierza światło się śmieje —
Opatrzność się cieszy i naukę chwali...
Lub — może szydzi ze swojej ofiary,
Która za sprawę swą duszę poświęca,
I grzebie swe życie w jesziwie starej?...

Zaszło słońce. Znikł jego blask czerwony,
Pociemniały arki złote anioły.
Głosy bardziej cichną, szmer słychać tylko,
Jak trzepot skrzydeł, jak bzykanie pszczoły.
Oczekiwany szames zjawił się wreszcie
I uczniów na modlitwę Minchy woła.
Modlitwa po krótkim czasie gotowa —
Wszyscy wolni rozpraszają się chyżo;
Do gaju, do pola, gdzie spocząć mogą
Zbolałe kości, członki zmęczone,
Albo na szczyt pobliskiego pagórka,
Gdzie rosną jagody i jabłka czerwone.
Jakże się serce raduje i dusza!
Łagodny wietrzyk, chłodny i miły
Krople potu z czoła rozprósza,
Dodaje ducha i wzmacnia siły!
A w jesziwie cisza. Cztery jej ściany
Gęste ciemności już okrywają,
Z pomiędzy wszystkich dwaj tylko uczniowie
Na krótką gawędę w jesziwie zostają.
Wtedy się głosik żałosny z kącika podnosi —
Cóż on znaczy? Co jego serce prosi?
Cóż ta melodja żałosna i smętna?
Co ta tęsknota wielka, niepojęta?
Czyż swą ukochaną matkę pamięta,
Czy swego biednego ojca wspomina,
I rwie się do nich biedna jego dusza,
Jak w klatce zamknięta tęskna ptaszyna?
Czyż za nimi on tęskni i płacze.
Tak samo jak oni daleko od niego
Modlą się za niego i wyczekują,
Aż w koronie Tory ujrzą syna swego?
Chłopca myśli któż zrozumieć zdoła?
Lecz gdy przechodzą wierni przed jesziwą,
Przystają pod oknem, słuchają ciekawie,
Kiwają z podziwem swą głową siwą
I z łzami w oczach cicho potakują:
„Szczęśliwy syn, co Tory się uczy,
Szczęśliwi rodzice, co tak go wychowują".

Oj, amar Rawa!.. O życiu świata,
Szczęściu, nieszczęściu i mowie losu
Uszy twe nawet słyszeć nie chciały,
Jak głuchy, jak niemy, nie słyszysz ich głosu.
Oj, amar Rawa!... Na głos owej duszy,
Na gardła twego suchego wycie,
Ty jesteś głuchy, zatykasz uszy,
Przymykasz oczy, gdy niszczysz owe życie!
Nie słyszysz, jak dusza twa błaga i prosi.
Bezlitośnie zdzierasz z niej piękne szaty,
W zarodku dławisz każdą jej żądzę,
Tratujesz i niszczysz ostatnie jej kwiaty!
Straciła swe siły twa dusza w tej walce
I zasnęła na wieki głodna, wyczerpana,
Z wielkiem pragnieniem, z wolą niespełnioną,
Nie kochała nigdy i nie była kochana.
A para oczu do patrzenia stworzona,
Która mogła widzieć ziemię całą,
Przygasła na zawsze i nic nie widziała,
Zginęła w ciemności biedna, zmęczona...
Jak pająk się spinasz na puste drogi,
Jak cien się obracasz w świecie bez wartości —
Dlaczego i poco stworzono te dusze,
By potem zginęły w świecie ciemności?...

I zdarza się nieraz, że już obrzydnie
Ten wstrętny trud jego duszy.
I nieraz w zimie, gdy mróz już panuje
I mokry śnieg z deszczem na ziemię prószy,
Niebo zakryję ołowiane chmury,
I wloką się ciężkie, ciemne, ponure...
Ach, oby słoneczko już zajaśniało!
Gdyby choć jeden promyczek nam dało!
Zielony pająk — niewiadomo skąd przyszedł,
Podwójną siatką kącik zakrywa,
Więc ciemność podwójna w kąciku i w sercu,
A mróz straszliwy chłopca przeszywa —
Wtedy on czuje, że jest opuszczony,
Że jego dusza jest już zapomniana,
Jego wielki zapał jest już zgaszony,
Traci swe siły, dusza znękana
I głos żałosny się teraz podnosi —
Niema w nim nic z jego dawnej słodyczy,
To głos zdeptanego jak trawa serca,
Zamiast miłości jest pełen goryczy...
I stał się dla niego Talmud — księga płaczu,
Nieznośnem więzieniem ten kącik jeszywy —

„Dzień Oszczędności"

Wojna światowa zniszczyła bogactwa narodowe we wszystkich prawie państwach. Wyczerpane wojną społeczeństwa ledwo odpoczęły i ledwo zagoiły się rany, dopieroco odniesione — a tu już głęboki kryzys uderzył w osłabione organizmy społeczne.

I rozpoczęła się walka z kryzysem. Nowy wróg zagrażał znękanym wojną narodom. Przetrwać, przetrzymać — stało się hasłem dnia. Aby przetrzymać, aby móc przetrwać kryzysy, aby mieć zabezpieczone jutro, trzeba mieć oszczędności, trzeba umieć oszczędzać. Trzeba dziś pamiętać o jutrze. Z drobnych oszczędności powstają wielkie zasoby, które mogą stać się źródłem bogactw jednostek, a temsamem bogactwa narodowego. Grosz do grosza — a z tych drobnych oszczędności powstają sumy, które przy należytem zużyciu zapewniają byt i przyszłość poszczególnej jednostce i stać się mogą dobrodziejstwem dla całego społeczeństwa.

Bo w ten sposób gromadzą się te środki, które dają moc do przetrwania kryzysów i przesileń gospodarczych. Kto oszczędza w domu, w gospodarstwie. w swoim warsztacie pracy — ten tworzy sobie rezerwoar sił, które mu będą potrzebne w czasach złych, w czasach zmniejszonych dochodów.

Kto oszczędza — ten temsamem pracuje dla jutra, ten zabezpiecza sobie byt na przyszłość. Ta prawda dotarła dziś do najdalszych zakątków świata. Te hasła stały się własnością wszystkich kulturalnych narodów świata, które rokrocznie w dniu **31 października obchodzą międzynarodowy dzień oszczędności**, by dać wyraz przekonaniu, że oszczędność zaprowadzić może narody ku lepszej przyszłości, że powszechną jest rękojmią przezwyciężenia kryzysów i przesileń gospodarczych.

I my pamiętajmy w dniu 31 października o tej prawdzie, głoszonej w dniu tym na całym świecie, że twórczą pracą, ulepszaniem gospodarki domowej, gminnej i państwowej, oszczędnością na każdym odcinku życia — najpewniej i najszybciej osiągniemy poprawę bytu tak jednostki, jak i całego społeczeństwa.

—t.

We środę 31-go października br. jako w „Dzień Oszczędności" Komunalna Kasa Oszczędności miasta Tarnowa przyjmować będzie wkładki oszczędnościowe również od 4—6 wiecz.

Pośrednictwo pocztowe

Dla wygody ludności, a w szczególności sfer handlowych i przemysłowych, dyrekcja poczty uruchomiła pośrednictwo poczty **w trafice p. Gemindera przy ul. Lwowskiej 2**, gdzie przyjmuje się listy polecone krajowe i zagraniczne, telegramy krajowe, a zarazem można tam nabyć znaczki i druki pocztowe od godziny 7-mej rano do 10 w nocy bez przerwy i bez żadnej dopłaty.

Uruchomienie pośrednictwa pocztowego w centrum ruchu handlowego wywołało wielkie zadowolenie wśród kupiectwa tarnowskiego, które przy załatwianiu spraw na poczcie traciło dość często wiele czasu spowodu wielkiej ilości interesentów.

Szczególnem dobrodziejstwem jest możność nadawania listów poleconych do godziny 10 w nocy.

Czyż lube ci, synu drogi — cierpienia?
Czy wiesz ty „matmidzie", żeś nieszczęśliwy?...

Nieszczęśliwy? Skąd? Któż powiedzieć może,
że szczęście obszernych przestrzeni szuka?
Dlaczegóżby nie miał być chłopak szczęśliwy
W metrze kwadratowym swojego kącika?
Obszerna Tora, nasza Tora święta
Ciasnych i ciemnych miejsc zawsze szukała,
Z ciemności łona Tora swe światło
Z ojców na synów przekazywała!
W jaskiniach, na strychach, nasi ojcowie
W ukryciu się Tory świętej uczyli,
Nasze wielkie światła z jaskiń do nas przyszły,
A Gaoni ze strychów do nas schodzili!
Miły jest Torze ból i cierpienia.
I jej synowie do dziś dnia istnieją,
Diatego, że oni cierpieć umieją,
Do prochu podobni i do kamienia
Każdy ból znosili, więc teraz istnieją!
Dlaczegóż by nie miał być chłopak szczęśliwy,
Mimo, że zamknął się w ścianach jesziwy?
Dwa pełne cykle ukończył wreszcie!
Dwa pełne cykle skończone nareszcie.
Z zazdrością patrzą nań jego koledzy
I wielką przyszłość przepowiadają —
Dwa pełne cykle — ileż to wiedzy.
„Ilujem—matmidem" go nazywają!
Jakże radują się jego wnętrzności,
Gdy widzi owoce swej pracy — w przyszłości!
Jeden wieniec złoty dla kapłana głowy,
Jedną nosi koronę wódz niezwyciężony,
Dla poety jeden tylko wieniec laurowy,
A dla chłopca naszego aż dwie korony!
„Matmid" i „Iluj" — dwa najwyższe szczeble
Na niezdobytej Tory drabinie,
Jeden ma krok do tytułu Gaona —
Czyż wielu jak on tak w Torze zasłynie?

(C. d. n.) Przełożył **Cwi Szlomo Wróbel**
uczeń Hebr. Gimn. „Safa Berura" w Tarnowie

Kryzys gabinetowy w kahale

Kryzys gabinetowy w kahale wciąż jeszcze trwa. Desygnowany „premjer", który otrzymał misję utworzenia „rządu", jeszcze nie dokończył swej pracy. Wciąż jeszcze „pertraktuje", układa listę, kreśli i znowu wstawia, ale mimo upływu długiego stosunkowo czasu — nie jest jeszcze gotów ze swą listą członków kahalnej rady przybocznej. Ciężki jakoś ma poród nowy ten zarząd i kto wie, czy wyjdzie szczęśliwie na świat.

Tymczasem za kulisami panuje ożywiony ruch. Niektórzy „działacze ludowi", których gwiazda już dawno zgasła, chcą wykorzystać swe „znajomości", by ponownie wypłynąć na powierzchnię życia publicznego i odzyskać swe pierwotne znaczenie. Podobno oni to wywierają decydujący wpływ na tok spraw w związku z ułożeniem listy członków kahalnej rady przybocznej i dzięki ich staraniom sprawa ta do dnia dzisiejszego nie znalazła odpowiedniego rozwiązania. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wpływ tych panów, którzy pod naporem opinji publicznej musieli ustąpić z areny życia publicznego i cofnąć się w zacisze domowe, nie przyczyni się do pacyfikacji stosunków w ulicy żydowskiej.

W obozie Agudy istna rozpacz. Podobno w przyszłym zarządzie p. Dra Offnera ma zasiadać jeden tylko agudowiec. Tego się spewnością nie spodziewali. Wnieśli protest przeciw wyborom i starali się o to, by nie dopuszczono do ukonstytuowania się wybranego zarządu z obawy przed większością sjonistyczną, a tu ograniczą się ich reprezentację do 1 przedstawiciela. Narazie w obozie Agudy kłótnie i spory. Agudowcy poruszają niebo i ziemię, by nie dopuścić do nominacji p. Dra Offnera na przewodniczącego kahału.

Zdaje się jednak, że i władze nadzorcze chcą raz skończyć z dżunglą tarnowską. v.

Z okazji zaręczyn p. Sali Hönig z p. Abrahamem Hofstätterem z Krakowa serdecznie gratulują
M. Feldowie, Lwowska 15.

Akcja na rzecz Keren Hajesod w Tarnowie

W ubiegłym tygodniu rozpoczęła się w naszem mieście tegoroczna akcja na rzecz Keren Hajesod. W poniedziałek dn. 22 bm. wieczorem odbyło się w lokalu Org. Sjon. pod przewodnictwem p. Dra Chometa i z udziałem p. Dyr. Finkelsteina z Krakowa zebranie współpracowników akcji, na którem ustalono plan akcji. Nazajutrz przystąpiono do pracy zbiórkowej. Wyniki pierwszych kilka dni wskazują, że akcja tegoroczna przewyższy wszystkie dotychczasowe pod względem ilości deklaracyj. Na pierwszem posiedzeniu sprawozdawczem, które się odbyło w czwartek dn. 25 bm. wszyscy współpracownicy akcji stwiedzili jednogłośnie, że napotkali wszędzie na wielkie zrozumienie dla wielkiej roli Keren Hajesodu w procesie odbudowy Erec Izrael. Nikt nie odmawia, poziom deklaracyj jest wyższy aniżeli w roku ubiegłym.

Akcja potrwa jeszcze kilka dni i niezawodnie uwieńczona zostanie wielkim sukcesem.

Ku czci błp. Dra Wilhelma Berkelhammera

Organizacje sjonistyczne w Tarnowie urządziły w sobotę, dnia 20 bm. uroczystą akademję żałobną dla uczczenia pamięci nieodżałowanego Dra Wilhelma Berkelhamera. Sale Org. Sjon. wypełniły po brzegi liczni przyjaciele i wielbiciele Zmarłego, którzy przybyli, by dać wyraz swemu wielkiemu bólowi spowodu przedwczesnego zgonu błp. Berkelhamera.

Gorące przemówienia, nacechowane głębokim smutkiem i niewymownym żalem wygłosili tow. Joachim Neiger i Dr Wolf Schenkel, którzy w dosadnych i serdecznych słowach scharakteryzowali szlachetną postać błp. Dra Berkelhammera, jako wybitnego dziennikarza, czołowego sjonisty i wielkiego człowieka, podkreślając wielką stratę, jaką poniosło całe żydostwo spowodu przedwczesnego zgonu drogiego błp. Dra Berkelhamera. We wielkiem skupieniu zebrani wysłuchali wygłoszonych przemówień, poczem jednominutowem milczeniem zebrani uczcili pamięć Zmarłego. Akademja pozostawiła na zebranych wielkie wrażenie.

Naszemu kochanemu prezesowi p. **Drowi Mieczysławowi Mendererowi** i jego szanownej małżonce spowodu zgonu ich Teścia i Ojca błp. Mojżesza Apfla wyraża szczere współczucie
Żyd. Tow. Gimn.-Sport. „SAMSON" w Tarnowie

Tow. Drowi Mieczysławowi Mendererowi spowodu zgonu teścia błp. Mojżesza Apfla wyraża głębokie współczucie
Komitet Lokalny Org. Sjon. w Tarnowie.

Pomoc dla ofiar powodzi

Komitet obywatelski pomocy dla powodzian wydaje 3100 porcyj żywnościowych i 1900 porcyj dla dzieci. Akcja siewna została już ukończona. Przeznaczono pod zboża ozime 2400 ha, pod jare 1200 ha itd. — razem 6000 ha. Na obsadzenie powyższych obszarów otrzymano z komitetu wojewódzkiego żyta 2094 q, zakupiono na rachunek Wielkopolskiej Izby Rolniczej 1886.69 q pszenicy. Niedobór 396 q pokryto zakupem na rachunek powiatowego komitetu. Co się tyczy paszy, to jest do wykarmienia 617 koni i 1279 krów, na co potrzeba 3702 q siana, 12060 q słomy, 4386 q otrąb i 9592 płatków ziemniaczanych.

Podsekcja odzieży wykonała 60 pieców z 600 000 cegieł. Pozostaje jeszcze do wykonania 200 pieców, oraz odbudowa domów, na co powiat tarnowski otrzyma 5800 m^3 drzewa, wartości 150.000 zł. Dla powodzian powiatu przeznaczono 3000 m^3 drzewa opałowego.

Na żądanie szerokich kół miłośników sztuki wystawa obrazów urządzona przez sekcję propagandową komitetu pomocy dla ofiar powodzi została przedłużona do niedzieli 4 listopada br. Losowanie obrazów odbędzie się w niedzielę, dnia 4 listopada br. o godz. 5 wiecz. w sali wystawy przy ul. Krakowskiej w obecności rejenta p. Sadowskiego.

Pozostała jeszcze niewielka ilość losów jest do nabycia przy kasie wystawy, przyczem zaznacza się, że kupno losu, którego cena wynosi 30 gr. uprawnia do bezpłatnego wstępu na wystawę.

Ruchliwa sekcja propagandowa powiatowego komitetu pomocy ofiarom powodzi przygotowuje na okres jesieni i zimy cały szereg pomysłowych nieznanych dotychczas w Tarnowie atrakcyj. W najbliższym już czasie otwarty zostanie „Wesoły bazar".

Ze sportu

Unia (Kraków) — Metal (Tarnów) 3:2

Zawody kwalifikacyjne o wejście do klasy „A". Gra nudna i ospała na poziomie „C" klasy. Jednym świetlanym punktem był lewy łącznik drużyny gości Mika.

Bramki dla Unji uzyskał Mika dwie, jedna samobójcza, dla Metalu Bryg. Sędziował p. Wiśniewski.

Próba o P. O. S. W dniach 20 i 21 bm. została na boisku Z. T. G. S. „Samson" przeprowadzona próba o Państwową Odznakę Sportową, do której stanęło około 85 członkiń i członków Z. T. G. S. „Samson". W wyniku tej próby zdobyło 45 uczestników (czek) Państwową Odznakę Sportową (P. O. S.), w tem 25 uzyskało również Odznakę Strzelecką (O. S.) Organizacja próby, która spoczywała w rękach pp. prof. Tanenbauma i Eisena wypadła wzorowo. Ge-Be

Epidemja dyfterji

W pobliskich wsiach, we Woli Rzędzińskiej i w Rzędzinie, grasuje obecnie epidemja ciężkiej dyfterji. Ludność tamtejsza jest bardzo zacofana i nie korzysta na czasie z pomocy lekarskiej nawet wtedy, kiedy mieć może pomoc bezpłatną np., gdy należy do Kasy Chorych. Szczególnie kobiety zarówno stare jak i młode są całkiem nieuświadomione, trudnią się same leczeniem, stosując wszelkiego rodzaju środki znachorskie. Smarowanie łojem brzucha lub piersi duszącego się maleństwa jest bardzo częstem lekarstwem na ciężki krup. Robotnik ojciec, spiesząc nad ranem do pracy do Mościc lub do innego zajęcia w mieście, nie zdaje sobie sprawy, komu powierza pieczę nad swem dzieckiem. Często wzywa lekarza po powrocie z pracy, gdy widzi, że śmierć jest już bardzo bliska.

I naprawdę litość bierze na widok charczącej małej istoty zsiniałej, która mimo ogromnych postępów medycyny w tej dziedzinie, ginie na krup jak przed 100 laty, a to tylko sprowadzonych niedbalstwa i lekkomyślności ludzkiej. Bliskość tych wsi oraz styczność ich mieszkańców z ludnością Tarnowa, stanowią ważkie ostrzeżenie przed niebezpieczeństwem, zagrażającem dzieciom naszego miasta.

Zwracamy się tą drogą do władz o wszczęcie odpowiednich kroków zaradczych. **W.**

Uroczystości 11 listopada

Z inicjatywy p. starosty Lissowskiego i p. prezydenta Dra Brodzińskiego odbyło się w sobotę, dnia 20 bm. posiedzenie komitetu obywatelskiego dla urządzenia uroczystego obchodu Święta Państwowego w XVI. rocznicę odzyskania Niepodległości Państwa Polskiego.

Przewodniczył posiedzeniu p. prezydent Dr Brodziński, który też przedłożył projekt programu. Po krótkiej dyskusji wybrano ścisły komitet, któremu powierzono wypracowanie szczegółów i wykonanie programu.

Akcja zorganizowania rolników żydowskich

wyjeżdżających do Palestyny z zach Małop. i Śląska

W wyniku pobytu delegata Agencji Żydowskiej p. Zwi Liebermana z Nahalalu, który odbył w Krakowie szereg konferencyj i zebrań, zorganizowana została pierwsza grupa rolników z zach Małop. i Śląska, mająca się osiedlić w Palestynie. Dnia 22 bm. odbyło się zebranie członków pierwszej grupy z współudziałem p. Liebermana, który omówił problemy kolonizacji i ustalił plan pracy.

Informacyj udziela i dalsze zgłoszenia przyjmuje Krajowe Biuro Palestyńskie w Krakowie ul. Józefa Dietla 107.

Zawiadamia się, że p. Helena Abraham zam. Goldbergowa nie jest zatrudnioną w naszem stowarzyszeniu, a temsamem niema ona prawa do wniesienia podań ani też do interwenjowania u władz administracyjnych lub członków stowarzyszenia w sprawach tyczących się naszego zawodu.

Za zarząd pow. stow. restauratorów i pokrewnych zawodów w Tarnowie
Gustaw Feldbaum, prezes.

Zamknięcie wystawy ogrodniczej

Dnia 23 bm. odbyło się zamknięcie wystawy ogrodniczej. Zamknięcia dokonał prezes okręgowego Towarzystwa Rolniczego p. Chilewski w obecności delegata Izby Rolniczej w Krakowie inż. Speca i przedstawicieli władz. W wyniku wystawy rozdano 24 nagród pierwszych. 24 drugich i 25 trzecich. Ponadto nagrodzono 27 rolników, którzy wzięli udział w wystawie.



Wykaz puszek ściennych z sierpnia.

Dr Mandel 5·—, Herman Fluhr 2·46, Róża Römer 2·—, Pluga Hanoar Hacijoni 1·63, Szpital żydowski 1·57, Dr Jeckel 1·50, Katznerowa 1·50, Blaser 1·46, Wolf Kohane 1·40, Dr Weisowa 1·27, Kornmehl i Fessel 1·25, Edelsteinowa 1·22, J. Pomeranz 1·20, Tow. Eskontowe 1·20, Abr. Koscher 1·17, Dr Fisch 1·15, Joanna Klafter 1·10, Adolf Stern 1·10, Dr Szymon Bloch 1·15. **Po 1 zł.**: Ezriel Hönig, Gellerowa, Edward Schwager, Szulim Rubin, Laura Keller, Tauba Grünfeld, Pralnia Warszawska, Wolf Götzler, Mgr. Taubeles 0·97, Dr Feiwel 0·97, Galicja 0.85, Org. Haszomer Hadati 0·85, Dawid Gross 0·80, Dr Grünberg 0·75, Org. Buslija 0·75, R. Wertheimer 0·73, Związek Kredytowy 0·65, Menasche Wachtel 0·60, Salamon Weiss 0·60, Maurycy Feld 0·55, Ch. Ehrlich 0·55, Jakób Weiss 0·55, B-cia Seiden 0·54, Naft. Argand 0·53. **Po 0·50**: Org. Haszachar, Org. Bnej Sjon, Ch. L. Siedlisker, Artur Volkman, Wolf Taubenfeld, Osterweil, Leon Spindler, Dawid Leibel, M. Apfel, Dr Menderer, W. Weiss, R. Silberfenig, Israel Keitsch, Ch. Klapholz, Dr Sam. Goldman, Dr Sal. Rein, Ch. L. Klugmann, Blumenkranz, Dawid Lubasch, Dr Lauterbach, Zwi Gersten, Gedalje Bornstein, Steinbockowie, Org. Gordonja, Abraham Blonder, S. Grün, Pinkas Salamon, Lederberger, Dr Emil Merz, Dawid Zucker, Naft. Grünspan, Henryk Somer, Natan Freiman, Monek Laub, kancelarja „Safa Berura" 0·46, Israel Schächter 0·55. Aron Weiser 0·44, Lea Wild 0·42, Neugasser 0·41, Markus Freiman 0·40, Henryk Teitelbaum 0·35, H. Keitelman 0·35, Wilhelm Herzog 0·32. **Po 0·30**: Singer, Owide, H. Bieberberg, B. Scheinok, Eljasz Weiss, Joachim Unger, H. Teitelbaum, Kupfermanowie, Helena Bienenstock, Leon Koch, Henryk Rausch, Tobiasz Bleiweis 0·29, Biljoteka „Safa Berura" 0·29, Chaim Alban 0·28, Leon Blauner 0·28. **Po 0·25**: Grabkowicz, S. Fleck, Dawid Silber, Israel Reich, Sender Fuss 0·23. **Po 0·20**: Abusch, Biegeleisen, Borgenicht, Oskar Weinrieb, Saul Margulies, S. Welt, Schlaff, Herzman, Syma Weiss, Ch. Schmukkler, Salamon Hütter, R. Birken 0·15, Wertheimer 0·13, Aron Pfenig 0·11.

Wykaz Ndarim.

Józef Müller 3·—, B-cia Blond 3·—. **Po 2 zł.** Eisig Kaufman, Majer Weiss, Süsser, Regenbogen. **Po 1 zł.** Chiel Engel, Nissen Aberdam, Hochner, M. Feld, Dr Schornstein, dyr. Dr Rosenbusch.

Org. Haszachar zebrała na Akademji żałobnej ku czci błp. Dr Berkelhamera 10·71.

Do abonentów zamiejscowych

Zwracamy uwagę naszym abonentom zamiejscowym, że obecnie można przekazywać należność za abonament zapomocą przekazów rozrachunkowych. (Cena za blankiet 1 gr. bez żadnych dopłat manipulacyjnych.

KRONIKA

Posiedzenie Komitetu Lokalnego Org. Sjon w Tarnowie odbędzie się w niedzielę, dnia 28 bm o godzinie 8 wiecz.

Wizo. Dalsze zgłoszenia na początkujący kurs języka hebrajskiego przyjmuje p. Wallachowa w bibljotece. Posiedzenie odbędzie się we środę o godz. 6-tej wieczorem.

Sekretarjat Organizacji Sjonistycznej czynny jest w lokalu przy pl. Kazimierza W. 3 codziennie od godz. 7—8 wiecz. z wyjątkiem sobót i świąt.

Bnej Sjon. W sobotę 27 bm. o godzinie 4·30 popoł. odbędzie się plenarne zebranie członków wszystkich grup, na którem tow. Salomon Turnheim wygłosi referat n. t. „Zagadnienia aliji".

Oneg Szabat. Zarząd Tarbutu podaje do wiadomości, że począwszy od dnia 26 bm. odbywać się będą stale wieczory piątkowe „Oneg Szabat", cieszące się już u nas kilkuletnią tradycją. Uroczysta inauguracja „Oneg Szabat" odbędzie się w piątek dnia 26 bm. o godz. 8 wieczór w klubie sjonistycznym, pl. Kazimierza W. z referatem tow. J. Neigera n. t. „Gejut wechalucjut baarec". Uprasza się wszystkich hebr. o liczne przybycie.

Hechaluc Pionier. W sobotę 27 bm. o godz 2·30 popoł. odbędzie się dalszy ciąg pogadanki o „Histadruth-Haowdim". Referuje tow. B. Singer.

Star. klubu i czytelni im. M. Nordaua w Tarnowie odbędzie się w sobotę, dnia 27 bm. o godz. 8 wieczór w lokalu własnym hotelu „City" wieczór hebrajskich i żydowskich pieśni ludowych, na którym wystąpi znany pieśniarz ludowy p. Maks Lew z Wilna. Goście mile widziani.

Brit Hakanaim. W sobotę dnia 27 bm. o godz 2·15 popoł. odbędzie się posiedzenie Komendy gniazda z udziałem członków Komendy galilu. — O godz. 5 wiecz. odbędzie się raport ogólny gniazda.

Hechaluc Hamdinati. W sobotę dnia 27 bm. o godz. 3 popoł. odbędzie się Walne Zebranie członków.

Zarząd Centralny ŻTGS. „Samson" na pierwszem posiedzeniu ukonstytuował się następująco:

Dr M. Menderer — prezes, J. Fast — wiceprezes i przewodniczący Rady Sportowej, Sz. Reich — sekretarz, S. Siegfried — zastępca sekr., M. Katz — skarbnik, H. Spiller — zastępca skarb., L. Grabkowicz — gospodarz, O. Weinrieb — zastępca gosp., Mgr M. Dintenfass — referent kultury i oświaty, Dr A. Leibel — referent higjeny i zdrowia, J. Rein — referent Kfar Hamakabi, S. Rottenberg — referent imprez.

Sekcja gimnastyczna ŻTGS. Samson podaje do wiadomości, że kursy żeńskie rozpoczną się dnia 1 listopada br. Zbiórka wszystkich uczestniczek odbędzie się dnia 1 listopada br. o godz. 7 wiecz. w sali gimnastycznej przy ul. Topolowej. Dodatkowe wpisy przyjmuje sekretarjat Towarzystwa przy ul. Mickiewicza 12 codziennie od godz 8—10 wieczór do dnia 31 bm. włącznie.

W sobotę 27 bm. odbędzie się w lokalu Samsonu przy ul. Mickiewicza 12 **Dancing.** Początek o godz. 8·30 wiecz. Pierwszorzędny Jazz. Liczne niespodzianki.

Dancing. W sobotę 3 listopada br. odbędzie się w salach hotelu „Bristol" Dancing na rzecz tut. Zakładu sierót żydowskich. Orkiestra pierwszorzędna. Bufet we własnym zarządzie. Liczne niespodzianki.

Związek zawod. żyd. prac. umysł. w Tarnowie. Uroczyste otwarcie nowego lokalu, połączone z herbatką odbędzie się w sobotę dnia 27 bm. o godz. 8 wiecz. w lokalu Związku przy ul. Krakowskiej 37, I piętro. Uprasza się o liczne przybycie. Goście mile widziani.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor Chaim Friedman. Drukiem I. Engelberga w Tarnowie